



POZNAN CITY OF ROWING

www.wioslarstwo.poznan.pl



WIOŚLARSKI







www.poznan-rbw.pl

www.twpolonia.bo.pl

www.wioslarstwo.poznan.pl

www.awf.poznan.pl/sport/aszawf

www.kw04.com

www.tryton.najlepszy.net

Wioślarze w Zespole Szkół Mistrzostwa Sportowego w Poznaniu

Naukę i sportowy trening można łączyć

Jacek Pałuba

To był z pewnością dobry pomysł. Kierownictwo Wielkopolskiego Związku Towarzystw Wioślarskich wspólnie z dyrektorem poznańskiego Zespołu Szkół Mistrzostwa Sportowego podpisały porozumienie o współpracy. I od 2007 roku w ZSMS przy ul. Cegielskiego 1 w Poznaniu uczą się młodzi wioślarze, którzy reprezentują nie tylko barwy szkoły, ale też innych poznańskich i wielkopolskich klubów.

Historia szkoły przy ul. Cegielskiego 1 sięga roku 1919, krótko po odzyskaniu niepodległości. Przez wiele następnych dziesięcioleci w jej murach uczyli się najbardziej utalentowani młodzi sportowcy. W 1984 roku powstał Zespół Szkół Mistrzostwa Sportowego, w którym uczą się też licealiści. Największe do tej pory grupy młodych sportowców tworzyli m.in. hokeiści na trawie, kajakarze, koszykarze, futboliści, pływak, a ostatnio jedną z najliczniejszych grup są również wioślarze. W sumie, przez prawie trzydzieści lat, w ZSMS uczyli się młodzi ludzie, uprawiający aż 41 dyscyplin sportowych.

Przez cztery poprzednie lata (2007–2010) wioślarze, uczących się w poznańskim ZSMS było od 24 do 25. W roku 2011 będzie ich 32 – dziewcząt i chłopców. Tak jak w innych dyscyplinach, także w wioślarstwie młodzież objęta jest finansową opieką z funduszy ministerstwa sportu. Z budżetu centralnego refundowane są obozy przygotowawcze, sprzęt na szkolenie młodzieży oraz kadra trenerska. Co prawda wioślarze w poznańskim ZSMS funkcjonują od kilku lat, ale przez dwa poprzednie sezony należy zdecydowanie do najlepszych w tego typu szkołach.

– Rzeczywiście wioślarstwo funkcjonuje jeszcze choćby w SMS-ach w Wałcu, Płocku i Toruniu, ale to nasi poznańscy zawodnicy osiągają najlepsze rezultaty. Może w ilości młodych wioślarzy nie dorównujemy tym ośrodkom, to jednak pod wzglę-



Sebastian Kaczmarek i Konrad Wojewodziec (z przodu) z poznańskiego ZSMS w osadzie czwórki z kolegami z Torunia Dawidem Wielgoszem i Markiem Sawalą

dem jakościowym, zawodniczek i zawodnicy z Poznania naprawdę są najlepsi – mówi Błażej Kamola, trener koordynator programu wioślarskiego w ZSMS w Poznaniu.

W ostatnim czasie największe sukcesy dla ZSMS z Poznania wywalczyli m.in.: Monika Szurlej i Małgorzata Król wśród zawodniczek oraz Bartosz Zabłocki, Dawid Grabowski, Konrad Wojewodziec, Sebastian Kaczmarek, Michał Gąszczak, Krzysztof Heymann, Tomasz Rachwał i Mateusz Strzelczyk wśród wioślarzy. Trzeba dodać, że ci młodzi wioślarze z dużym powodzeniem startują jednocześnie w barwach swoich macierzystych klubów – Posnani, Trytona, KW-04 czy Polonii.

Aby znaleźć się wśród uczniów ZSMS w kolejnym roku szkolnym, zawodniczki i zawodnicy muszą spełnić wysokie kryteria weryfikacji, no i przede

wszystkim dobrze się uczyć. Głównym kryterium weryfikacyjnym wioślarzy-uczników ZSMS są wyniki sportowe osiągnięte w sezonie jak i postęp w przygotowaniu fizycznym.

– Wspólnie z klubowymi trenerami współpracujemy w ZSMS i musimy przyznać, że przynosi to odpowiednie efekty. Nie ma przypadku w tym, że młodzi wioślarze trafiają do szkoły i jednocześnie bardzo harmonijnie się rozwijają i osiągają coraz lepsze rezultaty podczas najważniejszych zawodów – dodaje trener Błażej Kamola.

– Naprawdę jestem bardzo zadowolona ze współpracy z wioślarskimi trenerami, na czele z Błażem Kamolą jako koordynatorem w tej dyscyplinie. Nasza współpraca jest wręcz wzorowa. W naszej szkole uczą się naprawdę wybitnie uzdolnieni sportowo zawodniczki i zawodnicy. Jednocześnie muszą sobie

oni radzić z codzienną nauką. Nasi nauczyciele starają się na każdym kroku wspierać młodych sportowców, ale u nas nie ma możliwości „odpuszczania”. Jeśli ktoś ma zaległości w nauce, musi to odrobić nawet kosztem wyjazdu na kolejny obóz przygotowawczy – mówi Ewa Andrzejewska, dyrektor Zespołu Szkół Mistrzostwa Sportowego w Poznaniu.

Młodzi wioślarze doskonale zdają sobie z tego sprawę, że zaległości w nauce być nie może, bo za chwilę będą zaległości treningowe. Podczas 70–80 dni w roku na zgrupowaniach ciężko pracują. Brak choćby jednego z obozów, może być bardzo kosztowne w perspektywie kolejnych startów i osiągniętych wyników. W poznańskim ZSMS wszystko zmierza w jednym kierunku – dobre wyniki w nauce idą w parze z najlepszymi wynikami sportowymi.

Odliczanie już trwa

Aleksander Daniel

Od 2005 roku Międzynarodowa Federacja Wioślarstwa (FISA), proponowała Poznaniowi organizację Światowych Regat Wioślarskich Masters. Trzy lata później została zawarta umowa określająca zasady i przebieg regat. Od tego momentu dla zespołu organizacyjnego, rozpoczął się okres przygotowań do imprezy.

Jeszcze na początku grudnia 2010 roku, do stolicy Wielkopolski przyjechała pięcioosobowa komisja Międzynarodowej Federacji Wioślarskiej. Przewodniczył jej Szkot Peter Morison – przewodniczący Komisji Masters FISA. Towarzyszyli mu: Norweżka Tone Pahlle, Czeszka Zdenka Norkova, Amerykanin Ronald Kevin Chen oraz Daniel Rutenberg z Izraela.

Większość członków komisji przebywała w Poznaniu po raz pierwszy. Z dużym zainteresowaniem oglądali oni tor regatowy Malta, pytając szczegółowo o parametry, warunki techniczne, warunki socjalne i pogodowe. Nie brakowało szczegółowych pytań dotyczących infrastruktury technicznej i informatycznej. Badano możliwości składowania ponad 3 tysięcy łodzi wioślarskich. Podstawą do tych pytań była instrukcja FISA, dotycząca obiektów sportowych, na których odbywają się regaty najwyższej rangi. Sprawdzono system zgłoszeń do zawodów, weryfikacji zawodników, losowania startów. Trudne zadanie czeka bowiem organizatorów – zawody odbywać się będą od godziny 8.30 do 18. Wyścigi rozgrywane będą co trzy minuty, łącznie będzie ich ponad 1 200.

Drugim obszarem zainteresowania komisji była baza hotelowa, która powinna być przygo-

towana na przyjęcie ponad 5 tysięcy zawodników z całego świata. Sprawdzano warunki komunikacyjne związane z dojazdem na tor regatowy oraz możliwości parkowania samochodów. Sprawdzone plan zabezpieczenia medycznego oraz bezpieczeństwa uczestników.

Komisja zapoznała się z planowaną oprawą zawodów, ceremonią otwarcia, przebiegiem dekoracji zwycięzców, imprezami towarzyszącymi. Zaakceptowano projekt medalu dla zwycięzców. Poruszono problemy związane z promocją, przekazem medialnym, nad którym patronat sprawować będzie między innymi „Głos Wielkopolski”.

Komisja z dużym zadowoleniem przyjęła informację o zaangażowaniu miasta Poznania w organizację regat. Wysoko oceniła stan przygotowań, profesjonalne podejście całego zespołu organizacyjnego oraz stan przygotowań. Członkowie podkreślali wysokie walory poznańskiego toru, zainteresowanie dyscypliną, możliwościami miasta w zakresie organizacji tak dużych imprez.

Światowe Regaty Wioślarskie Masters – nieoficjalne mistrzostwa świata w tej kategorii wiekowej, rozgrywane są od 1973 roku. Startuje w nich ponad 4000 zawodników – ze wszystkich kontynentów. Wiek zawodników od 27 do 98 lat. W dniach 7–11 września 2011 roku, Poznań na pewno będzie stolicą światowego wioślarstwa, a zawody pozwolą wielu tysiącom zawodników oraz osobom towarzyszącym poznać stolicę Wielkopolski – miasto wioślarzy. Mamy nadzieję, że i poznaniacy po raz kolejny pokochają wioślarstwo i tłumnie zjawiają się na torze regatowym Malta, dopingując zawodników.



We wrześniu tor regatowy Malta będzie gościł mastersów